

W Argentynie kobieta zniknęła w kabinie wyborczej

25 sierpnia 2023

Argentyna, kraj pełen pasji, tanga, futbolu i... tajemnic? Choć nie kojarzony powszechnie z niewytłumaczalnymi zjawiskami, w ubiegłym tygodniu w miasteczku Rawson stał się areną jednego z najbardziej niezwykłych i dyskutowanych zdarzeń, które miały miejsce podczas prawyborów prezydenckich. W czasie wyborów na oczach ludzi zniknęła kobieta.



Miejsce zdarzenia to lokal wyborczy w szkole Escuela 14 de Febrero w departamencie San Juan. Tamtego dnia nic nie zapowiadało niecodziennego wydarzenia. Jednak wszystko zmieniło się, gdy do lokalu przyszła kobieta o siwych włosach. Bez wahania, podeszła do stołu numer 698, odłożyła dowód osobisty i skierowała się do kabiny wyborczej.

Ludzie czekający w kolejce do głosowania zaczęli się niecierpliwić. Kolejna minuta mijała, a kobieta nie opuszczała kabiny. Zaniepokojeni wyborcy zwrócili się do grupy wojskowych obserwujących wybory z prośbą o interwencję. Jednak kiedy żołnierze i osoby nadzorujące wybory zajrzeli do kabiny, nie znaleźli w niej nikogo. Kobieta zniknęła, a jej dowód osobisty również. To, co jeszcze bardziej zdumiało obecnych, to fakt, że nikt nie pamięta, by widział moment, w którym opuszczała lokal wyborczy czy zabierała swój dokument.

Wkrótce po tym incydencie korytarze wyborcze zaczęły brzęczeć od plotek. Niektórzy sądzili, że kobieta była duchem, inni sugerowali, że mogła to być czarownica, a jeszcze inni spekulowali, że był to duch zmarłej nauczycielki lub innej lokalnej mieszkanki, która chciała wypełnić swój obywatelski obowiązek.

Sceptycy wśród zgromadzonych próbowali szukać racjonalnych wyjaśnień, ale nawet w ich ustach czuć było nutę niepokoju. Szef sekcji wyborczej, odpowiedzialny za ten lokal, stwierdził dobitnie: „Myślcie, co chcecie”, podkreślając, że zdarzenie było obserwowane zarówno przez zwykłych obywateli, jak i wojskowych.

Historia ta stała się szeroko komentowana i dyskutowana zarówno w lokalnych mediach, jak i w całym kraju. Niezależnie od tego, czy uwierzymy w niewytłumaczalne, czy nie, jedno jest pewne: ten niezwykły incydent dodał koloru do prawyborów w Argentynie i przypomniał nam, że czasem rzeczywistość potrafi być bardziej zadziwiająca niż fikcja.

Źródło: InneMedium.pl